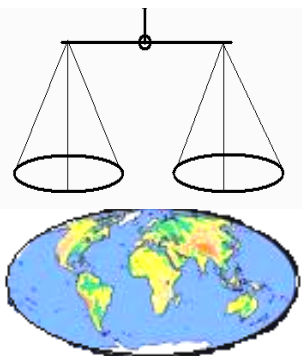


WAGA SPRAWIEDLIWOŚCI



Zofia Grochowska - założycielka Legionu Małych
Rycerzy Miłosierdzia Bożego :

Dnia 29.04.1991 r. [str. 75] Córko Moja. W waszym kraju dzieje się źle, naród jest poróżniony, każdy idzie swoją drogą i nie ma jedności. Urządzili targowiska - czy nie zabijać, czy zabijać to dziecię bezbronne, które od chwili poczęcia ma duszę. Duszy nikt, nigdy nie zabije, bo dusza dziecka jest nieśmiertelna. Zabijając dziecko wydajesz wyrok na siebie, twoje życie będzie również skrócone i nigdy nie zaznasz spokoju. O ile jest w tobie, człowiecze, trochę człowieczeństwa zrozumiesz, że o życiu i śmierci może decydować tylko sam Bóg, który powołuje do życia i do śmierci. Za te zbrodnie otrzymacie to, na co zasłużyście, a ręka sprawiedliwości spocznie na was - wybierasz sam.

Czy pomyślałeś o tym, że mogę więcej dać jak potrzebujesz. Gdy czynisz dobrze, Ja się o ciebie troszczę, chleba w twoim domu nie zabraknie, bo Ja, Jezus Chrystus, jestem w tym domu. Córko pisz, że grzechy ludzi są rzucone na wagę, gdy waga przesunie się w dół i dotknie ziemi, będzie trzęsienie ziemi. Dzieci Moje, módlcie się za grzechy świata, bo gdy ta waga idzie w górę, mija zagrożenie. Dzieci całego świata zjednoczcie się w modlitwie, pokucie i poście, aby uśmierzyć gniew Boży. Nie chcę karać, pragnę zbawić każdego człowieka. A teraz, dzieci Moje, udzielam błogosławieństwa : w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen. Nawracajcie się, czas nagli.

Dnia 15.01.1998 r., Tolkmicko [str. 284] U schyłku tego XX wieku będą się dziać wielkie cuda i prześladowania ludzi głębokiej wiary w Boga. Szatan przez złych ludzi będzie czynił wiele zła. Ludzie słabej wiary, nie modlący się, nie żyjący w miłości Boga, będą przez szatana zniewoleni - aż do obłędu będą pod silną presją szatana. Bóg jest Wszechmocny - o ile ludzie wzywają Boga, władcę Nieba i ziemi, i z ufnością zwrócą się, jako do Stwórcy wszystkiego, co istnieje we wszechświecie, i odeprą wszelkie ataki złego ducha szczerą spowiedzią, czystą komunią godnie przyjętą na kolanach, częste uczestniczenie we Mszy Świętej, Różaniec Święty, koronki, litanie, Drogę Krzyżową i silną wolę poprawy. Te wartości pomogą człowiekowi uwolnić się z sidła szatańskich, a Bóg przyjdzie z pomocą. Młodzież, tego czasu, jest nad wielką przepaścią grzechu. Dotknie ich Bóg cierpieniem. Boga trzeba kochać i czcić, a nie znieważać. Kara jest sroga i bliska. Zapłacze wiele matek nad swymi dziećmi, jak będą ginąć bez pojednania się z Bogiem. Najpierw jeszcze, Bóg ześle choroby na młodzież, a umierając w wielkim bólu, wzywać będą Boga.

Dnia 16.01.1998 r. [str. 285] Córko Moja. Obserwujcie przyrodę, jak wielkie zmiany zajądą w atmosferze. Niebiosy i ziemia zaczną drżeć, rzeki wyjadą ze swych koryt, a morze zaleje wiele lądów. Nic nie powstrzyma żywiołu, tylko ofiara modlitwy i nawrócenie. Gdy to wszystko zacznie się dziać w świecie, opamiętajcie się, nawróćcie do swego Boga albo wypełni się wszystko. Kary będą dotyczyć ludzi i narody stopniowo, z coraz większą siłą. Ludzie wpadną w panikę, ale wielu nadal nie zegnije kolan przed Moim Majestatem. Nie będą potrafili okazać skruchy i błagać o Miłosierdzie Boże. Teraz zwracam się do was, Moje umiłowane dzieci, walczcie o każdą duszę, jak przystoi na wyznawców kochających Jezusa Chrystusa. Będę zawsze z wami, bo dobry pasterz nie opuszcza swych owieczek. Wpatrujcie się często w Moje Miłosierne Serce, z Niego czerpcie siłę i moc do walki z mocami ciemności, a światło zajaśnieje nad całym światem, i już nie będzie ciemności - tylko dobro i miłość.

STR.1

Dnia 18.01.1998 r., Tolkmicko [str. 286] Córko Moja. Pisz o tych krajach, które odrzuciły Boga i poszły swoją drogą w nieznaną. Ja, Jezus Chrystus, długo czekałem na ich powrót do Mnie, Stwórcy. Zbliży się dzień, w którym dam się poznać wszelkiemu stworzeniu, a szczególnie tym krajom, co odeszły z Moich dróg. Kielich gniewu Bożego jest przepelniony i zaczął się przelewać i przyjdzie kara za odstępowanie od Boga i zniewagi przez tyle wieków popełniane. Zapłacicie narody nad swoim losem, to mówi do was, Jezus Chrystus. Upominam i ostrzegam, padnij, ludu niewierny, na kolana i błagaj o Miłosierdzie Boże, bo czas jest krótki. Wichury zmiotą wasze pałace, a woda zagrozi drogi ucieczki. Nie lękajcie się - Ja swoje owieczki znam - i tam, gdzie będę czczony, przyjdę im z pomocą, gdy nastąpi wielka groza, jakiej świat nie widział. Ludzie słabej wiary odczują to najbardziej, bo bez Boga żyli. Wróć, człowiecze, na drogę zbawienia. Potrzeba wielkiej, nieustannej modlitwy do Boga w Trójcy Świętej Jedynej, aby oddalić lub zmniejszyć kary. Za tak wielkie odstępowanie od prawdziwej wiary w Boga, będzie następować kara za karą. To dopust Boży. Tego człowiek nie spodziewa się, co Bóg przygotował dla tych, co Go miłują i dla tych, co zwątpili we Wszechmoc Bożą, a zaufali samym sobie - tacy poniosą największą karę. Na przyjście Moje świat będzie oczyszczony, z wszelkiej nieprawości i zapanuje miłość i dobro. Nawracajcie się i oczyszczajcie swoją duszę z grzechów - godzina oczyszczenia jest bliska.

Dnia 06.03.1995 r., Tolkmicko Córko Moja. Jestem zawsze z tobą. Nie lękaj się, a krocź odważnie, Niech byle jaki podmuch nie chwieje tobą. Narzędzie ukształtowane przez Boga idzie odważnie, nie lęka się, ale całym oddaniem się Bogu wypełnia Wolę Bożą.

Córko Moja. Wiele będziesz wędrować, wiele goryczy zaznasz od złych ludzi, ale Ja ci dam moc przetrwania. Ufaj Mi całkowicie, to dzieło zbawienia ma wielkie zadanie wobec świata grzesznego. Ludzie odeszli od krzyża. Przechodząc nawet nie spojrzą, bo ogarnia ich lęk. Gdy ja niosłem krzyż na Swoich ramionach, padałem pod ciężarem grzechów ludzkich, bardzo cierpiałem za każdego z was. Gdy lękasz się krzyża, człowiecze, lękasz się i Mnie, Jezusa Ukrzyżowanego, a Ja tak pragnę waszego współczucia i pamięci o Mojej męce.

Drogi Moje stworzenia, nie lękajcie się Miłości Bożej, cóż zdobędziecie, gdy będziecie od niej uciekali? Zgubicie się i nie odnajdziecie drogi zbawienia. Nie dość, że od Mego krzyża uciekacie to i go znieważacie. Krzyż Mój jest największą potęgą zbawienia. Wróćcie do Mego Krzyża, oddajcie mu cześć i uwielbienie. Za brak czci krzyża Mojego, otrzymacie krzyż, który będziecie sami dźwigać, to krzyż kary, co dotknie świat. Nikt nie będzie mógł wam pomóc i ulżyć w cierpieniu tylko Ja, Jezus Chrystus. Przez tyle wieków czekałem i nie znalazłem w świecie nawrócenia. Chwila obecna jest jak dojrzały owoc, trzeba zebrać to, co dobre, a złe owoce odrzucić, bo świat obecny nie wyda dobrego owocu, a dojrzał do kary, która się zbliża. Wiele powstaje wspólnot, ale wiele jest takich, które nie pochodzą od Boga. Ta wspólnota Małych Rycerzy Miłosierdzia Bożego jest Moim dziełem i nikt go nie zdoła zatrzymać, bo Ja, Jezus Miłosierny, daję ratunek całemu światu. O ile ludzkość nie skorzysta z czasu Miłosierdzia Bożego danego dla świata - nastąpi kara. Dzieci światłości, nie ustawajcie w składaniu ofiar, módlcie się za kapłanów, żeby i oni włączyli się w to dzieło zbawienia. Ukochajcie Mój krzyż, on da wam moc poznania wielu tajemnic Bożych, aby was świat poznał, choć tak mali jesteście dla świata, ale potęgą w ręku Boga. Moi Mali Rycerze, Moi miłośnicy Mego krzyża, choć czeka was ciężka praca, ale ze Mną dojdziecie do największych wyżyn ojczyzny niebieskiej. Tam czeka was nagroda i spoczynek po wielkim trudzie.

Dnia 17.01.1998 r., Tolkmicko [str. 285] Córko pisz do Moich synów kapłanów. Kochani Moi synowie, w obecnym czasie posługuję się tymi maluczkimi, których prześladowacie. Upomnę was jeszcze raz, abyście zrozumieli Mój ból. Zapragnęliście naśladować zachód, gdzie wiele świątyń jest nieczynnych. Gdzie się podzieli pasterze i owieczki? Rozproszyli się. Przyjdzie taki dzień, że odczujecie Bojaźń Bożą i ręka sprawiedliwości zawiśnie nad wami. 1000 lat Kościoła w narodzie polskim i cóż czynicie, Moi

STR.2